

Prof. dr hab. Antoni Cygan

Zabrze, 20.01.2023 r.

Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach

Wydział Artystyczny

**Recenzja w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej
sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
Dr Anna Szumigaj-Badziak**

Dnia 06.12. 2022 roku, otrzymałem dokumentację, która stanowi materiał i podstawę do sporządzenia recenzji w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego sztuki w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Zleceniodawcą recenzji jest Akademia Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, a dotyczy **dr Anny Szumigaj-Budziak, pracownika naukowo-dydaktycznego Politechniki Łódzkiej, zatrudnionej w Instytucie Tekstyliów na kierunku zamawianym Wzornictwo.**

Dokumentacja w wersji cyfrowej składa się z następujących dokumentów:

1. Autoreferat,
2. Dane wnioskodawcy
3. Dyplom potwierdzający uzyskanie stopnia doktora sztuki
4. Wniosek habilitantki o przeprowadzenie postępowania w celu nadania stopnia doktora habilitowanego sztuki
5. Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny
6. Prace zgłaszane jako osiągnięcie artystyczne w przewodzie habilitacyjnym.

Do dokumentacji dołączone zostało wydawnictwo, składający się z następujących części:

1. **Autoreferat**, który został podzielony na następujące rozdziały: *Wstęp; Działalność artystyczna i naukowa z uwzględnieniem okresu przed uzyskaniem stopnia doktora; Opis prac zgłaszanych jako osiągnięcie artystyczne w przewodzie habilitacyjnym; Działanie na papierze; Papier i blacha; Dydaktyka, prace kuratorskie i organizacyjne.*
2. **Informacje o aktywności naukowej albo artystycznej**, zawierający: *Wykaz opublikowanych rozdziałów w monografiach artystycznych; Członkostwo w komitetach redakcyjnych; Wykaz osiągnięć projektowych i publicznych realizacji dzieł artystycznych; Uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych.*
3. **Informacje o współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym**, w którym znajdują się: *wykaz projektów i realizacji dzieł artystycznych przed uzyskaniem stopnia doktora; wykaz projektów i realizacji dzieł artystycznych po uzyskaniu stopnia doktora; Udział w zespołach eksperckich lub konkursach, oraz Projekty artystyczne realizowane ze środowiskami pozaartystycznymi.*

W skład dokumentacji wchodzi również katalog wystawy p.t.:

Anna Szumigaj-Badziak *Laboratorium form* (ISBN:978-83-944907-0-2)

Po zapoznaniu się z dokumentacją stwierdzam, że materiał jest wystarczający do sporządzenia recenzji.

Ocena autoreferat

Już we wstępie autoreferatu pojawia się cytata patrona Łódzkiej Akademii, Władysława Strzeмиńskiego, który właściwie w sposób kompletny definiuje nam postawę habilitantki – artystki i projektantki. Ten dwugłos przestrzeni w których poszukuje artystka, wskazuje na szerokie spojrzenie na współczesne zawłości sztuki i podkreśla obraz osoby zaangażowanej w pełni w poszukiwanie znaczeń i kontekstów w określaniu siebie. Autoreferat to przede wszystkim jednak kompleksowa informacja o habilitantce, z której dowiadujemy się, że jest absolwentką z roku 1990 PWSSP w Łodzi (obecnie ASP Łódź), że jest czynną artystką i projektantką, oraz aktywnym pedagogiem akademickim, od 2010 roku do dziś związaną z Politechniką Łódzką, a konkretnie z Instytutem Architektury Tekstyliów na kierunku zamawianym Wzornictwo. Autoreferat zawiera również szczegółowy i kompletny opis działalności artystycznej i projektowej doktorantki od początku jej drogi twórczej, oraz opis dzieł stanowiących przedmiot postępowania o nadanie stopnia doktora.

Po zapoznaniu się z dokumentem stwierdzam, że przedstawiony do recenzji autoreferat jest bardzo dobrze przygotowanym tekstem, wyczerpującym w swojej zawartości merytorycznej jak i bibliograficznej. Znajdujemy w nim niezbędne do właściwej oceny informacje opisujące i systematyzujące zawarte w dalszych częściach materiały i ilustracje. Warto wspomnieć, że artystka nie ogranicza się do suchych faktów informujących o dokonaniach artystycznych i projektowych (te znajdujemy w katalogu z wystawy), lecz informuje o założeniach i konkretnych inspiracjach w poszczególnych realizacjach. Wskazuje ścieżkę interpretacji i trop poszukiwań celowości użytych środków wypowiedzi. Autoreferat ma tutaj również zadanie porządkujące wiedzę na temat habilitantki i jej osiągnięć.

Ocena działalności artystycznej i naukowej

Wykaz osiągnięć Pani dr Anny Szumigaj-Budziak jest imponujący. Od chwili ukończenia studiów funkcjonuje na rynku projektowym w sposób ciągły i nieprzerwany. W zestawieniu dokumentacyjnym, od roku 1990 (rok ukończenia studiów) znajdujemy około 140 zrealizowanych projektów. Sama artystka pisze o roku 1990: „(...)był to czas wielkich przemian, dla młodych

projektantów otworzył się nowy, duży rynek projektowy. Chciałam brać w nim czynny udział. Interesowały mnie projekty, w których mogłam połączyć ze sobą kilka różnych działań: typografię, malarstwo, grafikę, rysunek, fotografię”.

I dokładnie w ten sposób postrzegamy jej projektowe działanie na przestrzeni minionych lat. Jako spójne, wieloobszarowe, rozpoznawalne i profesjonalne. Realizowane zlecenia to często kompleksowe projekty identyfikacji wizualnej dla różnorodnych podmiotów, projekty katalogów do wystaw, eventów i targów, projekty zaproszeń, kart plastikowych, folderów, znaków graficznych, biletów czy plakatów. Habilitantka współpracowała z wieloma znanymi markami reprezentującymi skrajnie różnorodne branże. Wystarczy wymienić takie firmy jak *Bank Śląski, Bank Gdański, Deni Clear, Audi, VW, Mercedes, Siemens, Bacardi Martini*, czy obsługę projektową takich przedsięwzięć jak *Krajowe Targi Fonograficzne, Euroexpo czy Autoexpo*. Habilitantka współpracowała i współpracuje również na polu dizajnu z instytucjami takimi jak *Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Łódzki, Politechnika Łódzka, Towarzystwa Lekarskie* i inne. To oczywiście tylko wybrane przykłady, których pełne zestawienie znajduje się w dokumentacji przedstawionej do recenzji na stronach 137-149. Co ważne – w jej dorobku znajdują się również projekty dla mniej znanych firm i różnorodnych jednostek. Habilitantka sama stwierdza, że miała kontakt z wieloma zleceniodawcami, a każdy z nich reprezentował różne oczekiwania, różnej również koncepcji wymagały projekty choćby ze względu na już obowiązujące wizerunki identyfikacyjne zleceniodawców. To świadczy o ogromnym potencjale i szerokim otwarciu artystki na rynek bardzo dobrego, w pełni profesjonalnego projektowania. Bardzo ważnym jest to, że w zestawieniu wykazane są projekty, które zostały zrealizowane. Ja, nie będąc projektantem, widzę w tym podstawowy aspekt wagi tych realizacji – zafunkcjonowały, tworząc nowe jakości firm i przedsięwzięć, zaistniały, budując jakość niełatwego przecież rynku. I nie odnoszę się na razie do niepodważalnych walorów estetycznych prac, z którymi zapoznaje nas dokumentacja, do których to walorów pozwolę sobie jeszcze powrócić w dalszej części recenzji.

Ale działalność projektowa artystki, to tylko połowa o niej prawdy. Idąc tropem myśli Strzemińskiego, odkrywamy tę drugą część artystycznego „ja” habilitantki, w którym poszukiwania twórcze ocierają się z pasją o (jak sama autorka pisze) *działania związane z grafiką, obiektami malarskimi i fotografią*.

Artystka zafascynowana geometrią, opiera swoje prace na podstawowych figurach bądź ich fragmentach. Tworzy swój własny, integralny język, który jest bazą również w realizacjach projektowych. Swoje prace prezentuje na wystawach zbiorowych oraz indywidualnych, których pełne zestawienie znajduje się w dokumentacji habilitacyjnej na stronach 21-42. W zestawieniu odnalazłem 15 wystaw indywidualnych, w tym ostatnią, zatytułowaną *Laboratorium form*, która została zgłoszona

jako osiągnięcie artystyczne w przewodzie habilitacyjnym. Wystawy na których prezentowała swoje prace artystka nie dotyczyły tylko czystej sztuki. Prezentowała również prace z grafiki użytkowej. Niezależnie od tego, biorąc pod uwagę dorobek projektowy i artystyczny habilitantki, mamy po raz kolejny obraz kogoś w pełni zaangażowanego w proces tworzenia i wykorzystującego wszelkie możliwości wyborów mediów i obszarów działania.

Ocena dorobku dydaktycznego i organizacyjnego.

Przygoda habilitantki z dydaktyką rozpoczyna się w roku 2010. Zaczyna pracę naukowo-dydaktyczną na Kierunku Wzornictwo w Instytucie Architektury Tekstyliów na Wydziale Technologii Materiałowej i Wzornictwa Tekstyliów w Politechnice Łódzkiej. Obszarem jej działalności jest kształcenie studentów w obszarze najpierw grafiki warsztatowej, malarstwa i kompozycji, następnie prowadzi studentów przez zagadnienia projektowania graficznego, w tym konstruowania komunikatu wizualnego.

Rozpoczyna więc swoją działalność dydaktyczną po dwudziestu latach samodzielnej pracy artystycznej i projektowej. Ma za sobą liczne realizacje i wystawy. Funkcjonuje jako nad wyraz aktywny twórca. Jest artystką rozpoznawalną i określoną w swoich poszukiwaniach. Jestem przekonany, że ten czas na samorealizację i doskonalenie własnych umiejętności, czas na poszukiwania i refleksje, musi być (cytując klasyka) „plusem dodatnim” w katalogu walorów artysty-pedagoga.

Pani doktor realizuje się również w innych obszarach funkcjonowania uczelni. W roku 2010 była współautorką programu i skryptu do zajęć wyrównawczych z zakresu programów komputerowych z dziedziny projektowania i grafiki komputerowej kierunku Wzornictwo na macierzystej Uczelni. Prowadzi pięciokrotnie (2011-2015) plenery artystyczne, pełniąc funkcje pedagoga i opiekuna studentów. W roku 2011 została założycielem i opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Designer. Z tymże Kołem zrealizowała liczne projekty, wystawy, wykłady i warsztaty, w tym będąc kuratorem i organizatorem, cykliczne wydarzenie *Retrospekcje* (2014,2015, 2016,2017,2018,2019). Wydarzenie to jest wieloobszarowym przedsięwzięciem, wiążącym się z prezentacją między innymi plakatów, projektów, kolekcji ubioru czy organizacją warsztatów. W latach 2011-2018 prace studentów związanych z SKN Designer prezentowane były na licznych wystawach, w tym między innymi w Toskanii (wystawy poplenerowe), Prowansji, Holandii. Były prezentowane również na międzynarodowych i krajowych wystawach zbiorowych, takich jak: Łódź Design Festiwal, Międzynarodowy Festiwal Twórczości Młodzięży Folkowe Inspiracje, Agra, Podstawy, Forma. Struktura. Komunikat (pełne zestawienie – w dokumentacji na stronach 17-18).

W 2016 roku z polecenia rektora została członkiem jury w konkursie na nowe logo Politechniki. W 2016 roku otrzymała nominację na najlepszego pedagoga macierzystego Wydziału. W latach 2012-2019 była członkinią Komisji Dydaktycznej na Kierunku Wzornictwo, a od 2016 roku reprezentuje Instytut Architektury Tekstyliów w Radach Wydziału. Od 2019 jest członkiem Rady Kierunku Wzornictwo. W roku 2020 była współautorem programu kształcenia, a od 2021 roku jest członkiem Komisji Egzaminu Kompetencyjnego na kierunku Wzornictwo. Bierze udział w organizacji zajęć w obszarze współpracy ze szkołami o profilach technicznych. Była promotorem 38 dyplomów magisterskich i 72 dyplomów licencjackich, oraz autorką 7 recenzji.

Powyższe informacje wskazują jednoznacznie, że Pani dr Anna Szumigaj-Badziak jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym o wysokich kompetencjach. Bardzo mocne zaangażowanie we współpracę i opiekę nad środowiskiem studentów, wskazuje na w pełni odpowiedzialne i dojrzałe spojrzenie na obowiązki pedagoga w wyższej uczelni. Powierzone jej przez władze Wydziału, Kierunku i Uczelni ważne funkcje, są dowodem zaufania przełożonych. Dowodem na to, że władze są świadome, jakimi walorami organizacyjnymi i pedagogicznymi dysponuje habilitantka. Warto również pamiętać, że omawiane osiągnięcia dotyczą zaledwie dwunastu lat jej pracy. To dorobek imponujący i godny podkreślenia.

Ocena prac zgłaszanych jako osiągnięcie artystyczne w przewodzie habilitacyjnym.

Wystawa pod tytułem *Laboratorium Form* miała miejsce w Centrum Ekspozycyjnym Stara Kotłownia w Olsztynie w listopadzie i grudniu 2021 roku.

Na wystawę składa się pięć cykli prac:

Układ-Przestrzeń – cykl dwudziestu trzech serigrafii o wymiarach 90x90 i 190x190 cm. Konstrukcja grafik oparta jest na zestawieniu prostych elementów geometrycznych – półkul, oraz linii w różnym układzie kompozycyjnym i przestrzennym. Ale istnieje pewien określony rytm budujący ten cykl. To po pierwsze trójgłos barw czerwieni, oranżu i czerni w białej (szarej?) przestrzeni kwadratu. Po drugie- wymiennosc funkcji koloru, który z dominanty staje się dopowiedzeniem. To również osiowa kompozycja, w której pionowa oś stanowi moduł wstępny procesu komponowania. To również fragment bądź fragmenty niepełnej przekątnej, która (które) nie burzą jednak równowagi kompozycji. Oczywiście w grafikach C-R-L-2, oraz C-6 odwraca się oś równowagi o dziewięćdziesiąt stopni, jednak w całym cyklu pozostajemy w odczuciu zabawy w czystosc formy i analizę przestrzeni elementów i działania koloru.

Przeźrenie 11KZ-NZ – cykl 12 serigrafii o wymiarach 100x100 cm, które idąc tropem poprzednich kompozycji, zmieniają jednak zasady gry. Tam mieliśmy do czynienia przede wszystkim z dwugłosem (czerwień, oranż) wysokich temperatur. Tutaj pojawia się na białym kwadracie ponownie trójbrzmienie barw, ale czerni uzupełniają błękit i żółć. W poprzednim cyklu powstaje opowieść z pojedynczych sekwencji. Tutaj prace zestawione są w poczwórnych kwadratach, które w centralnym łączą w jedną kompozycję żółcień i błękit. Znowu pojawia się centralny motyw - tym razem pełnego koła, ale dwukrotnie ta forma zostaje rozproszona w kierunku krawędzi, zmieniając przestrzeń i burząc schemat. Drugim elementem jest linia czarna, która podkreśla, mimo kilku odmiennych układów wzajemnych zestawień, przekątne kwadratu i symetryczne od przekątnej odstępstwa.

Ruch – cykl jedenastu grafik cyfrowych o wymiarach 100x70 cm, najbardziej odstępujących od ascezy, która wydaje się być bliska artystce. Tutaj bowiem zasady harmonii i czystej gry w komponowaniu przestrzeni stają się tylko elementem wykorzystanym, a nie dominującym w ramach zamykania zagadnienia pojedynczej kompozycji. Po pierwsze, osiowa kompozycja nie ma już znaczenia. Stajemy przed drganiem, ruchem, rozmyciem, zanikiem. Tak wymagająca skupienia geometria staje się tylko jednym z elementów, wciąż jednak równoważnym wobec tej drugiej sfery postrzegania rzeczywistości. Bo w narrację o ruchu włącza się „duch” fotografii, jednego z ulubionych artystycznych mediów habilitantki. Postaci zmultiplikowane (przeniesione jakby z nieudanych zdjęć robionych przed laty „Zorką”, czy „Druhem”) stają się równoważnym partnerem dla geometrycznej plamy, opartej tym razem na czterech barwach – czerni, czerwieni, żółci i błękitach. Jednak tym razem kolor jest tylko punktem wyjścia dla przenikania się barw, przenikania wynikającego z nałożenia konstrukcji półtonów i rozmyć, na szaro-białą, rozproszoną fotografię. W poprzednich cyklach deklaracja w stronę formalnej strony dzieła była jasna. Tutaj to dynamizacja kompozycji oraz pojawienie się powidoków ludzkich, zamienia powierzchnię w drgającą na nowo rzeczywistość. A geometria jedynie podkreśla niestabilność kompozycji, zachowując jednocześnie swoją ważną rolę elementu kompozycji.

Przeźrenie 3K – trzy kompozycje o wymiarach 100x100 cm zrealizowane w technice mieszanej nawiązują w swoich założeniach do cyklu pierwszego i drugiego, jednak oprócz tych założeń w oparciu o ich kompozycję na kole i fragmentach symetrycznych przekątnych, zmienia się materia i barwa powierzchni. To podłoże przede wszystkim zmienia odczytanie dzieł. Blacha perforowana, szarość, mieszana technika oraz czerni z czerwienią, dopowiadające przestrzeń linią. Pojawia się również rytm krótkich linii, tym razem wyraźnie oparty na śladzie zapisanym ręcznie. Szkoda, że nie miałem możliwości obejrzenia tych prac „na żywo”, bowiem podobnie jak w zamykającym pokaz tryptyku, to powierzchnia, skala i zmienność w zależnościach od miejsca prezentacji i światła może stanowić o wyjątkowości i ciężarze gatunkowym obiektu.

Interpretacje przestrzeni – pięć grafik w technice cyfrowej o wymiarach 100x70 cm, które operując zamkniętym formatem klasycznego podłoża, operując jedynie bielą w różnej powierzchniowo wielkości, koncentrują się na połączeniu czerwieni i fioletu z miękkością bądź czytelną granicą przejścia, zderzają się z bielą przestrzeni. Zanikanie informacji jest tutaj cechą charakterystyczną cyklu, a wprowadzony skos zestawień koloru zakłóca porządek układu.

Tryptyk z cyklu **Interpretacje przestrzeni** to kompozycja sześciu perforowanych blach, które pokryte zostały skosami czerwonych pasów. Niezwykle ważną rolę pełni tutaj aktywna część kompozycji, która wynikając z naturalnej powierzchni metalu, reaguje na światło i może reagować na wszystko co się wokół dzieje. Staje się więc pewnego rodzaju lustrem rzeczywistości - rdzewieje, zniekształca, dopowiada swoją opowieść o nierzeczywistej rzeczywistości. Przekracza granicę narracji artystki, stając się dialogiem z odbiorcą i prowokuje do udziału w spektaklu tworzenia.

Na jeden element, o którym nie wspomina autorka prac warto zwrócić uwagę. W katalogu z wystawy znajdują się zdjęcia, które wyraźnie sugerują, że sposób prezentacji tych prac ma swoje znaczenie. Ich kolejność, zestawienie, kwestia ich oprawy i układu wydaje się być ważną i celową. Stąd moje rozważania na temat poszczególnych cykli, oparłem na intuicyjnym oraz osobistym odbiorze znaczeń i kontekstów przedstawionego materiału.

Podsumowanie

Jesteśmy w świecie zdominowanym przez szacunek artystki dla geometrii. Ten szacunek widać w każdej pokazanej na wystawie pracy. O tym szacunku świadczy dokumentacja dokonań artystki, która projektując, tworząc grafiki, czy skomplikowane technologicznie kompozycje malarskie na blachach perforowanych, zawsze pochyla głowę przed doskonałością formy i szlachetnością linii. Ale nie pochyla się uniesieniem. Jest poszukiwaczem i interpretatorem. Jej autokomentarz do wystawy habilitacyjnej świadczy o tym, że geometria i jej podstawowe figury, są pretekstem do zabawy w sztukę i projektowanie. Ale jesteśmy również w świecie dialogu. Deklaracja artystki o współzależności w naszych poszukiwaniach pomiędzy sztuką czystą, a projektową jest mi niezwykle bliska. Nie podpisuję się tylko tutaj pod określeniem *czysta*. Bo czyżby to oznaczało, że jest również ta inna, *brudna*. Może po prostu klasyfikacja tego rodzaju jest nam niepotrzebna. Może wystarczy, że zaczniemy dostrzegać rzeczy dla nas niezrozumiałe i poszukamy w sobie dla nich zrozumienia.

Koncepcja wzajemnej zależności sztuki we wszystkich swych odmianach i „poddyscyplinach” jest ważna. Artystka rozumie tę potrzebę, ale kluczowe jest to, że jest to proces dla niej naturalny, który towarzyszy jej pracy twórczej od pierwszych lat działalności. Projekty często są kontynuacją poszukiwań artystycznych, a prace artystyczne czerpią pełnymi garściami z dokonań projektowych. Znamienny wydaje się w tym kontekście tytuł wystawy – Laboratorium form. Całość dorobku artystki

to zaiste laboratorium, oparte na kilku prostych figurach geometrycznych, na których jak warto pamiętać świat oparł konstrukcje najbardziej zaskakujące dynamiką i kunsztem. Karmiła się nimi architektura, były pożywką dla sztuki i projektowania. Pani dr Anna Szumigaj-Badziak, idąc własną, oryginalną ścieżką tworzy swoje formy w autonomicznym laboratorium artystycznym. Nie określa się w jakiegokolwiek dyscyplinie. Jest projektantką-artystką. Prace habilitantki są symbiotyczne wobec siebie w obu obszarach. To wielka wartość, która niewątpliwie wzmacnia jej rolę jako pedagoga, jako kompetentnego i zaangażowanego bez reszty opiekuna i mentora dla środowiska studentów. A ta rola jest nie do przecenienia. W trakcie kilkunastu zaledwie lat aktywnej pracy pedagogicznej, wykazała się ogromnymi osiągnięciami nie tylko pedagogicznymi, ale również organizacyjnymi.

Pozwolę sobie na zakończenie na krótki powrót do oceny podstawowego elementu przedstawionej pracy habilitacyjnej. Z przyjemnością zapoznałem się z materiałem, będącym podmiotem recenzji. Wśród całości zestawu (który doceniam i oceniam zdecydowanie pozytywnie) szczególnie ważne dla mnie są te laboratoryjne poszukiwania, w których artystka wychodząc poza świat geometrii, dozbraja swój dialog z odbiorcą o wizję antropomorficznych powidoków, uzupełnia komunikat o ruch, o powielenie, odbicie, rozmycie. Geometria staje się elementem, a nie podmiotem. Podobnie, może nawet pełniejsze walory dostrzegam w tryptyku, który dzięki materii powierzchni, staje się jeszcze bardziej otwarty na zmienność, ulotność i przemijanie.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę całą przedstawioną dokumentację stwierdzam, że dorobek twórczy, naukowy, dydaktyczny i organizacyjny Pani dr Anny Szumigaj-Badziak, spełnia wymagania art. 219 ust. 1 pkt 2c i 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (z późn. zm.) i stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny i z pełnym przekonaniem popieram jej starania o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Prof. dr hab. Antoni Cygan

